

# Janusz Hochleitner

---

## Św. Jan Nepomucen jako katolicki bohater kulturowy

---

Studia Elckie 11, 123-136

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ŚW. JAN NEPOMUCEN JAKO KATOLICKI BOHATER KULTUROWY

Kult świętych umożliwia badaczom odkrywanie interkulturowych relacji. Badając kult św. Jana Nepomucena w perspektywie bohatera kulturowego, tj. mediatora pomiędzy światem boskim a ziemskim, będziemy poszukiwali form upowszechniania przez ten kult czci religijnej<sup>1</sup>. W przypadku analizowanego świętego mamy do czynienia ze szczególnym typem bohatera – męczennikiem<sup>2</sup>. Jest on przedmiotem czci głównie za świadectwo wiary, jakim była jego martyrologia. Heroizm męczenników silniej zazwyczaj trafia do wyobrażeń słuchaczy. Poniżej zostaną zasygnalizowane przykłady czci do tego świętego na pograniczu prusko-litewskim dawnej Rzeczypospolitej.

Powszechnie chłopci wierzyli, że święty strzeże ich przed groźnym żywiołem wody. Obok tego świętego, ludność wiejska dużym kultem obdarzała św. Floriana – chroniącego przed ogniem i św. Rocha – broniącego przed zarazą. Natomiast św. Mikołaj chronił trzody od wilków, Antoni od zguby i kradzieży, a św. Pankracy opiekował się ogrodami<sup>3</sup>.

Kult świętych w społecznościach tradycyjnych spełniał ważne funkcje magiczno-gospodarcze. W postaciach ulubionych świętych lud widział swoich niezawodnych opiekunów. Dlatego wyobrażenia świętych często umieszczano w obrębie zabudowań gospodarskich, na szczy-

---

Janusz Hochleitner; dr hab. prof. UWM; pracownik naukowy Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM; adres do korespondencji: janusz.hochleitner@uwm.edu.pl

<sup>1</sup> D. Penkala-Gawęcka, *Bohater kulturowy*, w: *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa–Poznań 1987, s. 53-54.

<sup>2</sup> Por. J. Hochleitner, *Święty Jan Nepomucen jako bohater kulturowy. Na przykładzie warmińskiej kultury ludowej ubiegłego stulecia*, w: *Człowiek i Kościół w dziejach. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Kazimierzowi Doli z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. J. Kopeć, N. Widok, Opole 1999, s. 219-236.

<sup>3</sup> A. Jurkowski, J. Jarnuszkiewiczowa, *Sztuka ludu polskiego*, Warszawa 1967, s. 22.

towych ścianach domów oraz tam, gdzie zginął w tragicznych okolicznościach człowiek. Niemal z każdą potrzebą czy kłopotem uciekano się do odpowiedniego patrona. W modlitwach do nich wyrażała się głęboka wiara w ich realne istnienie oraz przekonanie o skuteczności ich interwencji. Zapewne ta głęboka wiara w ich orędownictwo w poważnym stopniu została upowszechniona w okresie odnowy trydenckiej. Katolicy tej epoki coraz częściej uciekali się do szukania u świętych pomocy w różnych chorobach, cierpieniach i klęskach<sup>4</sup>. W katechizmie pisanym w duchu odnowy trydenckiej M. Białobrzeski zauważał: „Pan Bóg dla świętych swych umarłych żywym siłą czyni dobrego”<sup>5</sup>. W XVII wieku święci stanowili w Polsce już określoną grupę patronów okolic, miast i zawodów, brakowało kultów centralnych, które by obejmowały cały kraj. To przesunięcie punktu ciężkości z Boga na świętych stanowiło poniekąd odbicie ówczesnych przemian społeczno-politycznych Rzeczypospolitej, w szczególności zaś rosnącej przewagi magnaterii nad tronem oraz sejmików prowincjonalnych nad sejmem. Analogiczne zjawisko jest obserwowane przez etnografów w katolicyzmie chłopskim XIX i XX wieku<sup>6</sup>.

Głównym patronem ludności wiejskiej w Europie był od XVII stulecia wieśniak kastylijski – św. Izydor Oracz<sup>7</sup>, którego postać jednak na ziemiach polskich nie upowszechniła się szerzej. Inaczej stało się z kultem św. Jana Nepomucena. Siłą rozpędu żywiołowo krzewionego kultu na początku XVIII wieku doprowadzono najpierw do beatyfikacji a następnie szybko ogłoszono kanonizację tego czeskiego kapłana.

---

<sup>4</sup> J. Hochleitner, „*Ecclesia triumphans*”. *Zarys nowożytnego kultu świętych na pograniczach warmińsko i chełmińsko-pomerańskich (na przykładzie kultu św. Jana Nepomucena)*, „*Studia Elbląskie*”, 4(2002), s. 143-165.

<sup>5</sup> M. Białobrzeski, *Katechizm albo wizerunek prawej wiary chrześcijańskiej wedle nauki Pana Jezusa Chrystusa, Apostołów Jego i Kościoła Jego świętego, przeciwko wszystkim oblędliwościom tych czasów, barzo pożyteczny*, Kraków 1566, k. 145.

<sup>6</sup> Por. E. Ciupak, *Katolicyzm ludowy w Polsce. Studia socjologiczne*, Warszawa 1973, s. 246-247; J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikty*, Warszawa 1978, s. 117-118; B. Ulicki, *Święty Florian od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 1991, s. 30.

<sup>7</sup> Główne polskie prace: J. Tazbir, *Spoleczna funkcja kultu św. Izydora „Oracza” w Polsce XVII wieku*, „*Przegląd Historyczny*”, 46(1955), z. 3; Tenże, *Die gesellschaftlichen Funktionen des Kultus des heiligen Isidor des Pflügers in Polen*, „*Acta Poloniae Historica*”, 20(1969); Cz. Deptuła, *Legenda i kult św. Izydora Oracza a problematyka polskiej wsi pod zaborami*, „*Zeszyty Naukowe KUL*”, 39(1996).

Wyobrażenia świętego trafiły już w tym czasie także na pogranicza ówczesnej Rzeczypospolitej. W Wilnie w pobliżu kościoła św. Rafała stał posąg świętego jeszcze przed beatyfikacją męczennika w 1719 roku<sup>8</sup>. Do końca XVIII wieku takich przejawów widzialnych znaków kultu świętego zwłaszcza w Wielkim Księstwie Litewskim można było spotkać dużo. Niesprzyjające okoliczności historii XX wieku doprowadziły do zniszczenia wielu przydrożnych obiektów kultu religijnego. Do dziś kilka takich zabytków rejestrujemy po drugiej stronie granicy, np. w gminie Orla zachowała się piękna kamienna figura świętego z 1758 roku stojąca obok cerkwi prawosławnej we wsi Szczyty – Dzieciotowo pod Bielskiem<sup>9</sup>. Fundacja ta jest dziełem hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego. Autorem figury był prawdopodobnie Jan Redler, ten sam, który wykonał figurę świętego ustawionej niegdyś w Białymstoku przy ulicy Kleindorf (dziś Świętojańskiej). Obecnie figura znajduje się w kościele fundacji Wiesiołowskich<sup>10</sup>.

Należy odnotować także inne formy tego kultu – np. obieranie imienia na chrzcie. Znamy z historii tych ziem – urodzonego w roku 1734 – Jana Nepomucena Radziwiłła, a także biskupa wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego. Wśród pijarów prowincji litewskiej w latach 1736-1842 na 65 Janów aż 20 miało drugi człon imienia zakonnego – Nepomucen<sup>11</sup>. W dziejach tej prowincji spotykamy także Jana Nepomucena Bobrowicza wydawcę litewskiego czasopisma „Melitele”.

### Żywot świętego

Jan Nepomucen urodził się w miejscowości Pomuk, leżącej 80 km na południe od Pragi. Samo ustalenie daty tego wydarzenia nastęcza

---

<sup>8</sup> J. Łepkowski, *O zabytkach Kruszwicy, Gniezna i Krakowa oraz Trzemeszna, Rozgoźna, Kcyni, Dobieszawka, Golańczy, Żnina, Gąsawy, Pakości, Kościelca, Inowrocławia, Strzelna i Mogilna*, Kraków 1866, s. 237.

<sup>9</sup> *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, t. 3: *Województwo białostockie*, red. J. Puchalska i H. Krzyżanowska, Warszawa 1992, s. 266; L. Postołowicz, *Bitwa o św. Jana*, „Podlasie”, 5(1991), s. 19-20.

<sup>10</sup> L. Postołowicz, *Bitwa*, s. 20.

<sup>11</sup> Archiwum Ojców Pijarów w Krakowie, *Matricula Provinciae Polonae Scholarum Piarum 1742–1867*, sygn. 3-28. Korzystam z ustaleń: E. Wieczorek, *Kult św. Jana Nepomucena w Polsce. Studium historyczno-liturgiczne*, Warszawa 1981 [mps pracy doktorskiej w zbiorach autora].

spore kłopoty. W starszej literaturze opowiadano się za rokiem 1330<sup>12</sup>. Większość badaczy uważa, że święty narodził się pomiędzy 1340 a 1350 rokiem<sup>13</sup>. Jan był prawdopodobnie synem miejscowego urzędnika o nazwisku Welflin. O tym świadczy chociażby późniejszy jego podpis pod opisem bulli papieża Urbana V<sup>14</sup>. Około 1370 roku Jan z Pomuk przyjął tonsurę<sup>15</sup>. Podanie głosi, że został wyświęcony już w roku 1372 przez arcybiskupa Ernesta. Badania archiwalne wskazują jednak, iż musiało to nastąpić kilka lat później, około roku 1380.

W 1381 roku ksiądz Jan występuje jako student prawa, świeżo co założonego przez Karola IV Uniwersytetu Praskiego. W latach 1382-1387 Jan z Pomuk studiował w Padwie<sup>16</sup>. Naukę tam zakończył godnością doktora prawa kościelnego. Po powrocie do Pragi został mianowany kanonikiem przy kościele św. Piotra i Pawła w Wyszehradzie. Urząd generalnego wikariusza arcybiskupa Jana z Janzenstein czynił Jana z Pomuk zastępcą tegoż we wszystkich czynnościach kościelno-prawnych.

W tym czasie wybuchł konflikt dotyczący nowo wybranego benedyktyńskiego opata w Kladrubach. Wbrew planom króla wikariusz ge-

<sup>12</sup> Por. L. R., *Nepomucen Jan*, w: *Encyklopedia powszechna*, t. 19, Warszawa 1865, s. 272; *Ojca Prokopa kapucyna Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku, z przydaniem do każdego pożytku duchownego i właściwej modlitwy tudzież na wszystkie uroczystości i święta krótkie nauki*, wydanie nowe, cz. I, Warszawa 1901, s. 306; B. Gładysz, *Życiorysy wybitnych świętych*, Poznań–Warszawa 1921, s. 96. Zaś autor hasła o św. Janie w: *Dykcyonarz biograficzno-historyczny czyli wspomnienia żywotów ludzi wstawionych cnotą, nauką, przemysłem, męstwem, wynalazkami, błędami. Od początku świata do najnowszych czasów*, t. 2, Warszawa 1844, s. 126 skłania się za 1320 r., jako czasem narodzin przyszłego świętego.

<sup>13</sup> M.in.: F. Stěskal, *Svaty Jan Nepomucký*, t. 1, Praha 1921, s. 17; J. Weiskoph, *Johannes von Pomuk*, Mnichov 1948, s. 48-53; J. V. Polc, *Giovanni Nepomuceno, santo, martire*, w: *Bibliotheca Sanctorum*, t. 6, Roma 1965, s. 847; W. Zaleski, *Rok kościelny, Święta Pańskie, Matki Bożej, Apostolów, Świętych i Błogosławionych Polskich, oraz dni okolicznościowe*, Warszawa 1989, s. 338.

<sup>14</sup> *Monumenta Vaticana res gestas bohemicas illustrantia*, wyd. J. Kleman, t. 3, Praha 1905, s. 665.

<sup>15</sup> J. Hochleitner, *Powiernik tajemnic królowej. Kult świętego Jana Nepomucena na Warmii*, Elbląg 1996, s. 51.

<sup>16</sup> Por. J. V. Polc, V. Ryněš, *Svaty Jan Nepomucky*, t. I: *Zivot* (J. V. Polc), Rim 1972, s. 126. Według innych rozpoczął naukę w Padwie w 1383 roku – R. Graf, *Die Vere hrung des Heiligen Johannes von Nepomuk*, „Heimatkundliches Jahrbuch des Landkreis Kronach”, 15(1985), s. 205-220.

neralny zatwierdził nowego opata. Ponadto Jan ośmielił się rzucić klątwę na wicekanclerza królewskiego za publiczne bluźnierstwa z wiary i Kościoła. Konflikt ten doprowadził do królewskiego gniewu. Wacław IV nakazał uwięzić trzech kapłanów, wśród nich Jana z Pomuk. Z tej trójki zginął tylko wikariusz generalny. Skatowanego kapłana zrzucano z mostu Karola do Wełtawy. Legenda dodaje, że podczas pływania zwłok w rzece, dookoła głowy pojawiło się 5 płomieni na wzór gwiazd tworzących świetlistą aureolę.

Morderstwo zostało dokonane między 11 a 24 marca 1393 r. Najstarsza znana informacja o śmierci Jana znajduje się w księdze akt generalnego wikariatu: „Mikuláš Puchnik, wikár atd. Jo.[=Jan] Po.[=Pomuk] ukončil dne 20, den swúj poslední. Necht jeho duše odpočiva v pokoji!”<sup>17</sup>. Większość badaczy opowiada się ku tym ustaleniom, pisząc, że śmierć nastąpiła w nocy z 20 na 21 marca<sup>18</sup>.

Nie zdołano do końca wyświecić przyczyn surowego wyroku Wacława IV nad wikariuszem generalnym arcybiskupa praskiego. Może była nią odważna obrona immunitetu Kościoła albo zatwierdzenie, bez wcześniejszej aprobaty króla, opata w Kladrubach. A może przyczyną śmierci było zachowanie przez Jana tajemnicy spowiedzi św.? Idea męczeństwa w obronie tajemnicy spowiedzi pojawiła się 60 lat po tragedii. Około 1450 r. Tomasz Ebendorfer z Haselbach pisał, że Jan był spowiednikiem królowej Zofii<sup>19</sup>. Wacław jakoby pragnął poznać szczegóły spowiedzi. Milczącego kapłana ukarał więc śmiercią.

### Aprobata kultu

Papież Innocenty XII beatyfikował Jana Nepomucena dopiero 31 maja 1721 roku, czyli przeszło 300 lat po jego męczeństwie. Równocześnie papież zatwierdził teksty liturgiczne do „Mszału” i „Brewiarza” na Czechy, Austrię, Niemcy. Dwa lata później te teksty liturgiczne obję-

---

<sup>17</sup> *Soudni akta konsistore prazske*, wyd. F. Tadra, Praha 1895, s. 125, powtarzam za: F. Stejskal, *Svaty Jan Nepomucky*, t. 1, Praha 1921, s. 127.

<sup>18</sup> M. in. B. Patzak, *Das Nepomuk standbild vor der Kreuzkirche in Breslau, „Schlesien“*, 7(1913/1914), s. 465; A. Ulhorn, *Meister und werke der Plastik des Spätbarock in Breslau (etwa 1700-1750)*, Berlin 1927, s. 210; W. Nickel, *Die öffentlichen Deukmaller und Brunen*, Breslau 1938, s. 28; R. Graf, *Die Vere hrung*, s. 205.

<sup>19</sup> „Kronika” Tomasza Ebendorfera została opublikowana w 1890 roku. Według kronikarza święty był indagowany przez króla o wydanie grzechów jego małżonki. Podobną opinię wyrażał także kanonik Paweł Żydek w swoim dziele z 1477 roku.

ły również Polskę i Litwę<sup>20</sup>. Dekret ten wprowadzał równocześnie officjum brewiarzowe oraz formularz mszalny „de Commune Martyris sub ritu duplici”<sup>21</sup>. Oficjum to po kanonizacji otrzymało własną orację i lekcję drugiego nocturnu, które zostały zatwierdzone przez papieża Benedykta XIV w 1741 roku<sup>22</sup>. Na tych terenach kult czeskiego kapłana miał się wówczas najszybciej rozwijać. Świadczą o tym relacje świeckich i duchownych dostojników. Przygotowując się do przyszłej kanonizacji, cesarz Karol VI wezwał poddanych do składania ofiar na budowę nowego grobowca dla przyszłego świętego<sup>23</sup>. Uroczystej kanonizacji Jana Nepomucena dokonał 19 III 1729 r. papież Benedykt XIII.

Podczas kanonizacji papież Benedykt XIII orzekł, iż przyczyną męczeństwa Jana z Pomuk było zachowanie tajemnicy spowiedzi św. Wokół tej okoliczności śmierci najczęściej były głoszone kazania. Ich treść duchowieństwo wykorzystywało do walki z protestantyzmem, jako że tajemnica spowiedzi jest przez nich odrzucana. Propagatorami tej okoliczności śmierci byli przede wszystkim jezuici, którzy powoływali się na piętnastowieczne źródła (Ebendorfel i Zidek)<sup>24</sup>. Kościół czcił św. Jana Nepomucena przede wszystkim za obronę tajemnicy spowiedzi świętej<sup>25</sup>. W kulturze religijnej Polski powszechnie uważano go za patrona spowiedników<sup>26</sup>. Często fundowano jego wyobrażenia w ośrod-

<sup>20</sup> J. V. Polc, V. Rynes, *Svaty Jan*, s. 42.

<sup>21</sup> *Historia życia, męczeństwa y cudów s. Jana Nepomucena kanonika pragskiego dla Sakramentalnego Spowiedzi Sekretu, Praga 1729 a teraz z łacińskiego po polsku przetłumaczona roku 1740*, s. 379.

<sup>22</sup> E. Wiczorek, *Kult św. Jana*, s. 85.

<sup>23</sup> L. Srsen, *Antonio Corradini und rokokoplastik in Prag. Zur frage des Johannes – von – Nepomuk - Grabmals im veitsdom im Prag*, w: *Studien zur europäisen Barock- und Rokokoskulptur*, herausgegeben von K. Kalinowski, Poznań 1985, s. 105, 107.

<sup>24</sup> W. Schenk, *Kult świętych w Polsce. Zarys historyczny*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 13(1966), s. 96-97; Tenże, *Z dziejów liturgii w Polsce*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, cz. I: *Kościół. Początki i zarys rozwoju*, Lublin 1969, s. 194.

<sup>25</sup> *Rzymskie martyrologium. Czytania na każdy dzień roku*, Mikołów-Warszawa 1910, s. 158.

<sup>26</sup> T. Chodźdło, *Kościół i kultura ludowa*, w: *Księga tysiąclecia*, cz. III: *Kościół w ramach społeczeństwa*, Lublin 1969, s. 125; U. Janicka-Krzywda, *Atrybut. Patron. Symbol czyli co o świętych i błogosławionych powinien wiedzieć przewodnik*, Kraków 1988, s. 44; I. Scheer, *Święty Jan Nepomucen – patron mostów*, „Przydrożne Pomniki Przeszłości” (dalej cyt. PPP), 11(1990), s. 43.

kach pątnicznych<sup>27</sup>, gdzie ważnym elementem posługiwania kapłańskiego było udzielanie rozgrzeszenia wiernym.

Uznawanie świętego Jana za orędownika tak ważnych cech katolickiego życia religijnego wpłynęło na ukształtowanie się określonych wyobrażeń ikonograficznych. Przedstawiano go najczęściej w stroju kapłańskim, z palmą męczeństwa w rękę i z palcem na ustach, na znak milczenia. Niekiedy święty w swoich wyobrażeniach trzyma książkę – jako atrybut teologa i uczonego<sup>28</sup>. Jeśli jest ona zamknięta na kłódkę, to należy doszukiwać się w tym symbolu milczenia – zachowania tajemnicy spowiedzi. Rzadko spotykanymi atrybutami są klucz oraz stula. Pierwszy z nich nawiązuje do faktu uwięzienia, drugi zaś do funkcji spowiednika. Często na płaskorzeźbach pomników świętego, czy na olejnych obrazach ukazywano sceny spowiedzi królowej Zofii, które bardzo często korespondują z przedstawieniami utonięcia spowiednika w Wełtawie<sup>29</sup>.

### Uwarunkowania rozwoju kultu

Informacje o świętym zapisywane w żywotach świętego Jana Nepomucena wielokrotnie nie znajdują potwierdzenia nie tylko w źródłach, ale również w głoszonych przez Kościół oficjalnych wersjach życia i śmierci. Do faktograficznie fałszywych czy niesprawdzalnych wydarzeń z życia świętego można zaliczyć przypisywanie mu zdolności krasomówczych. Miał jakoby Jan Nepomucen „dar słowa, którym na kazalnicy on zajaśniał, mnóstwo grzeszników nawrócił na drogę pokuty i mnóstwo błądzących w wierze na drogę prawdy”<sup>30</sup>. We współczesnym żywocie czytamy zaś, że w „dzieciństwie św. Jan Nepomucen został

---

<sup>27</sup> L. Postołowicz, *Bitwa*, s. 19.

<sup>28</sup> J. Lusin, *Würzburger Freiplastiken aus zehn Jahrhunderten. Ein Inventur und Wegweiser*, Würzburg 1980, s. 41.

<sup>29</sup> Taka sytuacja występuje na płaskorzeźbach pomnika św. Jana z mostu Karola w Pradze. Nieraz przedstawiano jeszcze inne sceny, np. statua Madonny i św. Jana Nepomucena na pl. Świętojańskim we Wrocławiu ukazuje 3 sceny: spowiedź królowej, przesłuchanie Jana oraz zrzucenie do rzeki.

<sup>30</sup> O tych zdolnościach pisze także: O. H. Hoever, *Żywoty Świętych Pańskich na każdy dzień roku według Kalendarza Rzymskiego*, przeł. Z. Pniewski, Olsztyn 1983, s. 174.



cudownie uleczony dzięki modlitwom rodziców, którzy w podzięcie ofiarowali go na służbę Bogu<sup>31</sup>.

Na początku XX wieku jeden z żywotopisarzy zaznaczał, że Jan nie zdradził tajemnicy spowiedzi świętej pomimo kilkakrotnego pobytu w więzieniu, w którym król kazał go „pochodniami przypalać”. „Św. Jan, przeczuwając bliski swój koniec, wygłosił ostatnie kazanie, w którym przepowiedział nieszczęścia, jakie spaść miały na Czechy przez husytów, odprawił pielgrzymkę do cudownego obrazu Matki Boskiej w Bolesławcu [...]”<sup>32</sup>.

Akt śmierci wedle treści kazań miał wyglądać następująco: „Jan Nepomucen mając ręce i nogi związane, wrzucony został w rzekę Mołdawę, z mostu pragskiego w wigilię wniebowstąpienia, r. 1381”<sup>33</sup>. Niemniej badając żywotność poszczególnych kultów należy szczególną rolę przypisać tym wyobrażeniom o świętych, w których odnajdujemy określone zapotrzebowanie społeczne, które decydowało o rozwoju czy upadku konkretnych kultów.

Popularność tego kultu często przypisuje się faktowi, iż wiąże się z opieką świętego nad groźnym żywiołem wody<sup>34</sup>. Św. Jan Nepomucen był przede wszystkim patronem tonących, chronił także od nieszczęśliwych wypadków na wodzie<sup>35</sup>. W nim swego orędownika mieli ludzie

<sup>31</sup> O. H. Hoever, *Żywoty Świętych Pańskich na każdy dzień roku według Kalendarza Rzymskiego*, s. 173.

<sup>32</sup> B. Gładysz, *Życiorysy wybitnych*, s. 97. Autor encyklopedycznego hasła o świętym z XIX wieku podaje, że: „Król sam podpalał mu [tj. Janowi – JH] boki i okrutnie szarpał [...]” – *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób wydana przez X. Michała Nowodworskiego*, t. 8, Warszawa 1876, s. 494.

<sup>33</sup> L. R. *Nepomucen Jan*, w: *Encyklopedia powszechna*, t. 19. Warszawa 1865, s. 272. Błądny w tym tekście jest rok męczeństwa oraz nazwa rzeki.

<sup>34</sup> J. Olędzki, *Kultura artystyczna ludności kurpiowskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 81; T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Śląska Opolskiego. Od średniowiecza do końca w. XIX*, Kraków 1974, s. 296; A. Maleta, *Z badań nad ludową rzeźbą kamienną okolic Wieliczki, Gdowa, Myślenic*, „Polska Sztuka Ludowa” (dalej cyt. PSzL) 32(1978), nr 3-4, s. 237.

<sup>35</sup> A. Chętnik, *Krzyże i kapliczki kurpiowskie*, PSzL, 31(1977), nr 1, s. 45; U. Janicka-Krzywdą, *Atrybut. Patron*, s. 44.

żyjący z wody – marynarze, flisacy i rybacy<sup>36</sup>. W Polsce chłopci wierzyli w opiekę świętego nad łąkami, polami, zasiewami. To on miał wpływać na potrzebne opady deszczu i umiarkowane roztopy<sup>37</sup>. Święty bronił również przed gradobiciem. W tradycji ludowej utarło się, że święty został wrzucony do rzeki z przywiązany kamieniem młyńskim, dlatego również młynarze mieli obierać go za swego patrona<sup>38</sup>.

W okresie przed recepcją kultu świętego Czecha tą dziedziną opiekował się św. Mikołaj. Na innych ziemiach św. Jan Nepomucen osiąga większą popularność aniżeli św. Mikołaj. Tak jednak nie było na pograniczach katolicko-prawosławnych, gdzie kult św. Mikołaja był nie zagrożony.

Nieco mniej znana jest rola św. Jana Nepomucena jako opiekuna studni i źródeł. Znane są przykłady m.in. z terenów Niemiec, gdzie figury męczennika umieszczano w środku studni na podwyższonych cokółkach, ewentualnie przy studniach. Wiara w moc praskiego kapłana zapobiegającego wysychaniu tych miejsc szczególnie silnie występowała w Austrii i na Węgrzech<sup>39</sup>.

Omawiany kult około połowy XVIII wieku upowszechnia się na wsi, stając się ważnym patronem chłopów. W nim bowiem znaleźli orędownika przed groźnym żywiołem wody. Wiele przykładów sztuki ludowej jest próbą przeniesienia wizerunku świętego Jana Nepomucena z kościołów do codziennie mijanej przeprawy rzecznej lub wioskowej kapliczki. W ten sposób przebiegała dyfuzja kulturowa, najczęściej przybierając charakter pionowy<sup>40</sup>. Ze stanów wyższych opadały elementy kulturowe, stając się w kulturze ludu czymś własnym, niepowtarzalnym. Zjawisko to jednak tak typowe dla innych części Rzeczypospolitej

---

<sup>36</sup> I. Scheer, *Święty Jan*, s. 44. Patron podróżujących statkami wodnymi – B. Gładysz, *Życiorysy wybitnych świętych*, s. 97. Patron flisaków – K. Radoński, *Święci i błogosławieni kościoła katolickiego. Encyklopedia hagiograficzna*, Warszawa–Poznań–Lublin [b.r.w.], s. 517.

<sup>37</sup> J. Olędzki, *Kultura artystyczna*, s. 78; K. Piwocki, *Rzeźba ludowa*, PSzL 30(1976), nr 3-4, s. 146.

<sup>38</sup> L. Postołowicz, *Bitwa*, s. 19. Nieraz obok figur świętego wmurowywano młyński kamień. W Ostrołęce obok pustej niszy po figurze Nepomuka w ścianie kościoła znajduje się taki kamień – A. Chętnik, *Krzyże i kapliczki kurpiowskie*, PSzL 31(1977), nr 1, s. 45.

<sup>39</sup> I. Scheer, *Święty Jan Nepomucen (I)*, PPP 6(1988), s. 12.

<sup>40</sup> J. Radkiewicz, *Eucharystia fundamentem jedności rodziny i wspólnoty parafii*, „Ecclesiastica”, 1993, nr 4-6, s. 281-290.

w tym przypadku nie sprawdza się na interesującym nas pograniczu. Bardzo mało zachowało się tu ludowych wyobrażeń św. Jana Nepomucena. We wsi Przytulanki, w powiecie Mońki, znajduje się murowana kapliczka poświęcona świętemu z II połowy XIX wieku<sup>41</sup>. Takich przykładów jest trudno wskazać więcej.

Interesującym świadectwem przywiązania ludności wiejskiej okolic Bielska jest wydarzenie z roku 1839 zarejestrowane we wsi Szczyty Dzieciołowa. Obok miejscowej cerkwi unickiej stał posąg świętego Jana Nepomucena ufundowany przez hetmana Branickiego. Władze rosyjskie po włączeniu tych ziem do Cesarstwa Rosyjskiego podjęły działania mające likwidację kościoła grecko – katolickiego. W obliczu takiej sytuacji kościół katolicki zażądał wydania figury świętego. Miejscowa ludność jednak zdecydowanie zaprotestowała. W wyniku rozgorzałej bójki ramię świętego zostało utracone, ale figura pozostała na miejscu<sup>42</sup>.

### Ikonografia św. Jana Nepomucena

Ikonografia jest swego rodzaju symbolicznym językiem. W przeszłości funkcja ta odgrywała większą rolę, gdyż znajomość czytania była ograniczona. Dla ówczesnych odbiorców sztuki przedstawienia plastyczne były nośnikiem określonych treści: religijnych, filozoficznych lub społecznych. Zasadniczą funkcją każdego przedstawienia było skuteczne utrwalenie podstawowych pojęć i prawd religijnych. Sztuka może być często wyrazem pobożności środowiska, które wpływało na tworzenie dzieła sztuki. Dlatego wszelkie zmiany w sferze chrześcijańskiej religijności powodowały przeobrażenia samej sztuki<sup>43</sup>. Kościół zabiegał o rozwój malarstwa religijnego, które zwłaszcza prostemu ludowi miało zastępować książki nabożne. Celem sztuki kościelnej epoki potrydenckiej było: „aby co oczy nasze widzą, i serce o tym myśliło”<sup>44</sup>.

Do końca XIX wieku masowo produkowano drzeworyty, na których zapewne wielokrotnie ukazywano wyobrażenia św. Jana Nepomucena. Zachowało się tych źródeł do dziś jednak bardzo mało. Kazimierz Piwocki opublikował 4 wizerunki świętego. Dwa z nich znalazły się

<sup>41</sup> *Zabytki architektury i budownictwa*, s. 242

<sup>42</sup> L. Postołowicz, *Bitwa*, s. 20.

<sup>43</sup> J. Kuś, *Ks. prof. Władysław Smoleń kapłan, historyk sztuki*, Kraków 1989, s. 29; W. Stróżewski, *O możliwości sacrum w sztuce*, w: *Sacrum i sztuka*, red. N. Cieślińska, Kraków 1989, s. 29.

<sup>44</sup> M. Białobrzeski, *Katechizm albo wizerunek*, k. 47.

w opracowaniu z 1921 roku<sup>45</sup>. Te pojedyncze zachowane przekazy wskazują m. in. na druki pochodzenia z pogranicza żmudzko – litewskiego. Jeden z tych drzeworytów o wymiarach 38x30 cm posiada napis „S. IANA NEPOMUCENA”.

Każde dzieło sztuki tworzone jest w określonej współczesności. Istotnym czynnikiem aktualizującym dzieło jest spojrzenie odbiorcy, inne w każdej epoce, powstające na tle odmiennego „a priori kulturowego”. Stąd zgodzić się należy z twierdzeniem, że dzieło sztuki najpełniej objawia swoje właściwości wtedy, gdy jest odbierane w tej samej epoce, w której powstało, ponieważ wyraża ono epokę i jej ideologię<sup>46</sup>. Ponadto postawa każdego twórcy jest uzależniona od ingerencji mecenasa<sup>47</sup>. Można powiedzieć, iż powstawanie dzieła sztuki jest uwarunkowane współzależnymi miejscem i czasem, życia społecznego i umysłowego epoki<sup>48</sup>.

W etnografii zwrócono uwagę, że weryfikacja źródeł ikonograficznych nie jest możliwa bez wykorzystania innych źródeł historycznych. Zwłaszcza jest to widoczne przy wytworach sztuki ludowej, gdyż dużą rolę w niej odgrywa szczególnie drugorzędny<sup>49</sup>. Aby właściwie zinterpretować te dzieła, wcześniej należy prześledzić drogi przepływu wzorów ikonograficznych. Wzór, aby był autentycznie akceptowany już w momencie swego pojawienia się, musi być odmienny niż dotychczasowe. Rola sztuki ogranicza się początkowo do upowszechniania wzorów już istniejących. Następnie do powtarzalności, przez co nadaje lansowanemu wzorowi „ważności”, ożywia, czyni go elementem szczególnej komunikacji społecznej. W zakresie kompozycji artystycznych

---

<sup>45</sup> K. Piwocki, *Drzeworyt ludowy w Polsce*, Warszawa 1934; J. Kieszkowski, *Zwizły katalog wystawy dawnych drzeworytów ludowych zebranych i wydanych przez Z. Łazarzkiego*, Warszawa 1921, s. 31n.

<sup>46</sup> M. Gołaszewska, *Zarys estetyki. Problematyka, metody, teorie*, Warszawa 1986, s. 208-210, 286-287.

<sup>47</sup> K. M. Kowalski, *Polskie źródła ikonograficzne XVII wieku. Analiza metodologiczna*, Warszawa–Poznań 1988, s. 75.

<sup>48</sup> J. Banach, *Herkules Polonus. Studium z ikonografii sztuki nowożytnej*, Warszawa 1984, s. 141.

<sup>49</sup> B. Jewsienicki, *Próba zasygnalizowania roli źródeł ikonograficznych w badaniach etnograficznych*, „Etnografia Polska”, 8(1964), s. 253.

i ich zawartości rolę inspirującą spełniali duchowni biorąc udział w wyposażeniu wnętrza kościołów<sup>50</sup>.

Zazwyczaj na jego strój składała się czarna sutanna, komża obszyta pasem koronki, rakieta (strój chórowy prałatów i kanoników, przypominający komżę o wąskich rękawach, z kolorową podszewką) oraz mantolet (strój bez rękawów, sięgający kolan, zakładany na komżę i rakieta przez biskupów i prałatów) z gronostajowego futra. Przy szyi święty miał tzw. „rzymski” kapłański kołnierzyk lub befkę. Nieraz zamiast sutanny odziewano świętego w talar (szeroka suknia sięgająca od szyi aż do kostek, noszona np. przez duchownych ewangelickich). Bardzo rzadko święty był przedstawiany bez biretu, częściej ukazywano go bez stuły. Wymienione części stroju charakteryzują go jako członka kapituły i kanonika katedralnego. Atrybutami świętości, po których łatwiej rozpoznawać świętego, najczęściej są także: krzyż odpustowy na godzinę śmierci przyciskany bądź do piersi, bądź unoszony nad głową i palma męczeństwa. Iwona Scheer następująco tłumaczy charakter tego atrybutu: „Krzyż z wizerunkiem Chrystusa o ściśle określonej formie, do którego Kościół przywiązywał odpust zupełny. Można go było uzyskać odmawiając w godzinie śmierci, przy takim krzyżu, zadane modlitwy”<sup>51</sup>. Innymi atrybutami św. Jana Nepomucena sporadycznie były: modlitewnik i różaniec<sup>52</sup>.

W wielu plastycznych przedstawieniach głowę czeskiego męczennika wieńczy okrągła aureola wraz z pięcioma gwiazdkami, co jest zgodne z legendą o płomieniach nad płynącym ciałem świętego w Wełtawie. W ikonografii św. Jana znane są przedstawienia w glorii, które symbolizują sferę życia pozaziemskiego. Średniowieczny ksiądz, kanonizowany dopiero w 1729 roku, był przedstawiany jako człowiek epoki baroku z typowym dla ówczesnej mody dworskiej kształtem zarostu. Również plastyczne wyobrażenie szat kapłańskich dopasowane były do obowiązującej mody. Mantolet z gronostajowego futra przypomina opisywane przez Kitowicza osiemnastowieczne kurtki – które miały być

---

<sup>50</sup> W. Smoleń, *Ilustracje świąt kościelnych w polskiej sztuce*, Lublin 1987, s. 12-13.

<sup>51</sup> I. Scheer, *Święty Jan*, s. 13.

<sup>52</sup> F. Matsche, *Die Darstellungen des Johannes von Nepomuk in der Barocken Kunst – Form, Inhalt und Bedeutung*, w: *Johannes von Nepomuk*, red. J. von Horzogenberg, München 1973, s. 57.

podszywane futrem, krojem kontusza zrobione, ze specjalnymi sznurkami do zawiązywania<sup>53</sup>.

### Podsumowanie

Należy zauważyć, iż odmiennie niż w innych częściach Rzeczypospolitej, kult ten nie doczekał się na omawianym terytorium szczególnej recepcji przez społeczności wiejskie. Przypuszczam, iż podstawowy powód tego zjawiska tkwił w dużej popularności św. Mikołaja, który powszechnie w parafiach prawosławnych i grekokatolickich był kojarzony z wodą. Popularność św. Mikołaja także została utrwalona w okolicznych społecznościach katolickich, ograniczając upowszechnienie się kultu czeskiego orędownika przed zagrożeniami czyhającym na ludzi zestrony tego żywiołu.

Nielicznym do dziś zachowane obiekty prezentujące św. Jana Nepomucena stanowią o próbach upowszechnienia tego kultu na omawianym terytorium. Stali za tymi działaniami przede wszystkim duchowni oraz przedstawiciele zamożnej szlachty i magnaterii, poznający informacje o świętym z licznie drukowanych w XVIII i XIX stuleciu drukach ulotnych. Trudno obecnie jest wskazywać głównych inicjatorów przeszczerzenia tego kultu. Być może, podobnie jak w innych krajach, zaangażowali się w ten proces jezuici. Katolicy duchowni upatrywali w nim swojego szczególnego patrona, poprzez jego orędownictwo nad sprawowaniem sakramentu pokuty. Tendencja ta jednak nie szła w parze z preferencjami miejscowej ludności.

## ST. JOHN OF NEPOMUK AS A CATHOLIC CULTURAL HERO

### Summary

In ethnography some figures are defined as cultural heroes. Such a hero, in view of the features of his character, plays the role of a mediator between the sacred and the profane. For me, numerous saints of the Roman Catholic Church are such heroes.

Certain saints carried in them "cultural" content, which could be well perceived by local communities. This concerns in particular the saints, who could be considered as guardians of an existential character. Peasants of many

---

<sup>53</sup> M. Bartkiewicz, *Polski ubiór do 1864 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 113.

European regions found in St. John of Nepomuk an effective advocate against the dangerous element of water. This was also the case in the Prussian – Lithuanian border area, which is of particular interest to me. Historians associate the popularity of his cult as a result of the Saint's connection with the dangerous element of water. St John of Nepomuk was first of all the patron saint against drowning, but also against ill-fated accidents. People earning their living from water had an advocate in him. An increasing number of folk art examples constituted an attempt to transfer the image of the saint from temples to the vicinity of a daily used river crossing or to a village roadside shrine. In Poland peasants believed in the saint's guardianship over, i.a., meadows, fields and crops.